

EWA KURAK

UNIwersytet Jagielloński
Instytut Historii
Zakład Nauk Pomocniczych Historii
E-MAIL: EWA.KURAK@UJ.EDU.PL

Autokreacja Bartłomieja Paprockiego (ok. 1543–1614) w świetle listów dedykacyjnych w *Gnieździe cnoty* oraz *Herbach rycerstwa polskiego*

STRESZCZENIE

Bartłomiej Paprocki (ok. 1543–1614) dedykował królowi Stefanowi Batoremu dwa dzieła spośród swojego bogatego dorobku literackiego. Pierwsze z nich nosiło tytuł *Gniazdo cnoty*. Zostało ono wydane w 1578 roku w Krakowie. Drugim były *Herby rycerstwa polskiego* wydane w Krakowie w 1584 roku. W listach dedykacyjnych tych utworów odnaleźć można elementy autokreacji autora. Bartłomiej Paprocki jawi się w nich jako wybrany przez Boga twórca. Oba dzieła miały powstać także z natchnienia bożego. Drugim z elementów autokreacji był topos skromności. Autor przyznał się w listach dedykacyjnych do swych twórczych niedoskonałości. Jednak dokładane odczytanie symboli, jakich użył, szczególnie w *Herbach rycerstwa polskiego*, pozwala przypuszczać, iż był to jedynie element gry z czytelnikiem. Autor użył toposu skromności, aby wpisać się w konwencję obowiązującą w listach dedykacyjnych. Natomiast owe symbole posłużyły do ukazania postawy dumy Bartłomieja Paprockiego ze swego dzieła.

SŁOWA KLUCZOWE

Bartłomiej Paprocki, autokreacja, listy dedykacyjne, Stefan Batory, XVI wiek

Literacki dorobek Bartłomieja Paprockiego (ok. 1543–1614)¹ można uznać za bogaty. Zawiera on ponad czterdzieści utworów spisanych w językach polskim, czeskim oraz łacińskim². W niniejszych rozważaniach pragnę sięgnąć jedynie po dwa druki tego autora. Są nimi *Gniazdo cnoty*³ oraz *Herby rycerstwa polskiego*⁴. Pomocne będą one w odpowiedzi na pytania o autokreację Paprockiego oraz jej stałość w ich obrębie⁵. Przed rozpoczęciem właściwych rozważań warto wyjaśnić przyczyny wyboru owych druków. Jest ich kilka. Pierwsza wskazuje na gatunek literacki, oba druki są bowiem herbarzami, a więc dziełami heraldyczno-genealogicznymi⁶. Ponadto, stanowią one wynik kolejnych etapów pracy Paprockiego nad formą tegoż gatunku⁷. Związek między tymi utworami podkreślał sam autor, który odwoływał się w *Herbach rycerstwa polskiego* do treści zawartych w *Gnieździe cnoty*⁸. Ważny jest także fakt, iż oba druki zostały dedykowane tej samej osobie, królowi Stefanowi Batoremu⁹. Należy jednak zaznaczyć, iż pochodziły one z nieco innych okresów twórczości Paprockiego. Pierwsze z dzieł powstało, gdy autora nie łączyły żadne stosunki mecenasowskie ze Stefanem Batorem, drugie natomiast pochodziło z okresu, gdy twórca był tytułowany jurgielnikiem polskiego króla¹⁰. Zestawienie ze sobą obu tych dzieł to zatem także

¹ Biogram zob. W. Dworzaczek, *Bartłomiej Paprocki*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXV, Kraków 1980, s. 177–180.

² Wykaz dzieł Bartłomieja Paprockiego zob. S. Estreicher, *Bibliografia polska*, T. XXIV, Kraków 1912, s. 58–79; *Paprocki Bartłomiej*, [w:] *Piśmiennictwo staropolskie. Hasła osobowe N–Ż*, red. R. Pollak, t. 3, Warszawa 1965, s. 81–85.

³ B. Paprocki, *Gniazdo cnoty, zkąd herby Rycerstwa sławnego Krolestwa Polskiego, Wielkiego Księstwa Litewskiego, Ruskiego, Pruskiego, Mazowieckiego, Zmudzkiego, y inszych Państw do tego Krolestwa należących Książąt, y Panow początek swoy maia*, Kraków 1578.

⁴ Idem, *Herby rycerstwa polskiego na pięcioro xiąg rozdzielone*, Kraków 1584. Druk ten doczekał się edycji źródłowej: idem, *Herby rycerstwa polskiego przez Bartosza Paprockiego zebrane i wydane r. p. 1584*, wyd. K. Turowski, Kraków 1858. W artykule opieram się na wydaniu oryginalnym z 1584 roku.

⁵ Na temat obrazu autora utrwalonego w świadomości czytelnika za pomocą listu dedykacyjnego zob. R. Ocieczek, *Staworodne wizerunki. O wierszowanych listach dedykacyjnych z XVII wieku*, Katowice 1982, s. 30.

⁶ Herbarze te jako przedmiot genologiczny badała Agnieszka Tułowiecka (*Słowo i obraz w heraldyce. Herbarze a quasi-herbarze. Wokół konstrukcji genologicznych Bartosza Paprockiego*, Kraków 2011).

⁷ J. Szymański, *Zmiana formy czy gatunku herbarzy polskich z XVI wieku*, [w:] *Ludzie i herby w dawnej Polsce*, red. P. Dymmel, Lublin 1995, s. 118–120.

⁸ B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego...*, op. cit., k. 8, 52, 87.

⁹ Warto podkreślić, że *Gniazdo cnoty* oraz *Herby rycerstwa polskiego* były jedynymi drukami Paprockiego dedykowanymi królowi Stefanowi Batoremu.

¹⁰ J. Gacki, *Benedyktyński klasztor Świętego Krzyża na Łysej Górze*, Warszawa 1873, s. 259; J. Macůrek, *Ještě k tématu Češi a Poláci v minulosti*, „Sborník prací Filozofické Fakulty Brněnské Univerzity. Studia Minora Facultatis Philosophicae Universitatis Brunensis” 1980, č. 27, s. 72. Paprocki podpisał się jako jurgielnik polskiego króla w dziele *Pamięć*

doskonała okazja do sprawdzenia, czy autokreacja Paprockiego, która była skierowana przede wszystkim do króla¹¹, zmieniała się w zależności od łączących ich stosunków.

Pierwsze z dzieł, jak już wspomniano, nosi tytuł *Gniazdo cnoty*. Zostało ono wydane w drukarni Andrzeja Piotrkowczyka w Krakowie w 1578 roku¹². Druk dedykowany był polskiemu władcy Stefanowi Batoremu, była to jednak raczej inicjatywa samego Paprockiego, która zyskała pozytywny odbiór. Dzieło zostało docenione, a polski król włączył autora w krąg twórców mających pomóc mu w kształtowaniu „polityki historycznej”¹³. Paprocki otrzymał ponadto jurgielt za *Gniazdo cnoty* w 1579 roku¹⁴.

Celem powstania druku było stworzenie kompendium nt. polskiego rycerstwa dla Stefana Batorego¹⁵. Paprocki wyrażał ideę, iż król, którego wybrał sam Bóg¹⁶,

nierządu w Polsce, przez dwie frakcye uczynionego, w roku 1587. Którego skutki co daley to gorsze, a ku wielkiej się skazie Rzeczypospolitey zarzekły. Napisana y wydana Roku, 1588, [b.m., b.r.], k. A ii; idem, Pamięć nierządu w Polsce, przez dwie frakcje uczynionego w roku 1587, którego skutki co dalsze to gorsze a ku wielkiej się skazie Rzeczypospolitej zaczęły. Napisana i wydana roku 1588 przez Bartosza Paprockiego, [w:] Bartosza Paprockiego dwie broszury polityczne z lat 1587 i 1588, wyd. J. Czubek, Kraków 1900, s. 69.

¹¹ List dedykacyjny nie był jedynie formą komunikacji z osobą, której dzieło dedykowano, ale także z pozostałymi czytelnikami. Zob. A. Czekańska, *O listach dedykacyjnych w polskiej księżce XVI wieku*, „Roczniki Biblioteczne” 1962, R. VI, z. 3–4, s. 24; R. Ociecek, *O staropolskich tekstach dedykacyjnych. Uwagi wstępne*, [w:] *Dedykacje w księżce dawnej i współczesnej*, red. R. Ociecek, A. Sitkowska, Katowice 2006, s. 9; eadem, *Sławorodne wizerunki...*, op. cit., s. 15.

¹² B. Paprocki, *Gniazdo cnoty...*, op. cit., k. II iii v [1246].

¹³ H.-J. Bömelburg, *Polska myśl historyczna a humanistyczna historia narodowa (1500–1700)*, Kraków 2006, s. 254–258.

¹⁴ Archiwum Główne Akt Dawnych (AGAD) w Warszawie, Metryka Koronna 122, *Bartholomaeo Paproccki annuae pensionis assignatio*, k. 373v–374. Dokument ten doczekał się dwóch edycji źródłowych: *Akta Metryki Koronnej co ważniejsze z czasów Stefana Batorego. 1576–1586*, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1882, s. 51; *Materiały do dziejów piśmiennictwa polskiego i biografii pisarzy polskich 1526–1830*, wyd. T. Wierzbowski, t. 2, Warszawa 1904, s. 25. Teodor Wierzbowski przypuszczał, iż pensja została wypłacona Paprockiemu za *Panoszę* (ibidem). Hans-Jürgen Bömelburg wyrażał natomiast przypuszczenie, iż królowi chodziło o *Gniazdo cnoty* (H.-J. Bömelburg, op. cit., s. 390–391). W tej dyskusji opowiadał się za wersją drugiego z przywołanych badaczy. Warto wspomnieć, że Paprocki pojawił się ponownie w wydatkach królewskich pod rokiem 1581 oraz 1583. *Księgi podskarbińskie z czasów Stefana Batorego. 1576–1586. W dwóch częściach*, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1881, s. 44, 101.

¹⁵ B. Paprocki, *Gniazdo cnoty...*, op. cit., k. A ii v.

¹⁶ Ibidem, k. A ii v, A iii, A iii v. Ideę tę Paprocki wyrażał w liście dedykacyjnym wielokrotnie. Zwracając się wprost do króla, tłumaczył między innymi: „Ciebie sam BOG tej cnoty uczynił Hetmanem, / [...] Upatrzysz potomka z narodu takiego, / Gdzie ta Pani [Cnota] mieszkała od czasu dawnego, / Wzgardził Cesarze, Krole, iuż koronowane” (ibidem, A ii v).

rozgromi niewiernych pogan¹⁷. Zachęcał on zatem władcę do tego przedsięwzięcia, pisząc, iż wielu polskich rycerzy mogłoby mierzyć się z mitycznymi oraz antycznymi bohaterami¹⁸, choćby z Ajaksem¹⁹, Agamemnonem, Hannibalem²⁰ czy Cynceronem²¹. Autor pragnął przypomnieć także „sławne Rycerstwo narodu Polskiego”, ukazując „męstwo ich y cnotę” ówczesnej szlachcie²². Zachęcał przy tym do naśladowania rycerskich przodków²³. Król dzięki *Gnieździe cnoty* miał także zapoznać się z czynami wcześniejszych władców, aby podążać za ich przykładem²⁴. Warto wspomnieć, iż druk ten został odebrany inaczej, niż chciał autor. Stefan Batory w nadaniu jurgieltu podał, iż docenił *Gniazdo cnoty* jako dzieło dotyczące heraldyki i herbów polskiej szlachty²⁵.

Po nakreśleniu krótkiej charakterystyki dzieła warto przejść do analizy zawartej w nim autokreacji. Paprocki w liście dedykacyjnym skierowanym do króla podkreślił: kronikarze węgierscy „od pięci seth lath sławią zacne przodki twoie”²⁶. Odsyłał także czytelnika zainteresowanego ich dziejami do wspomnianych lektur. Podkreślił: „Kto chce czytać tam naydzie sprawy przodka twego”²⁷. Po przywołaniu sławy królewskich antenatów Paprocki podał, iż w czasach mu

¹⁷ Ibidem, k. A iii, A iii v.

¹⁸ Paprocki również w swym wcześniejszym utworze porównywał szlachtę do antycznych bohaterów. Zob. idem, *Panosza, tho iest wysławienie panow i paniąt ziem Ruskich y Podolskich, z męsthwa, z obczyaiow, y z innych spraw pocziwych, ktoremi oni porównali z onemi Greckimi y Troiańskimi mężmi, także theż mądreimi, Rzymskiemi y inszych państw rozmaitych Ricerzmi, z Oratory y Philozophy, osmia wierszow tylko co przednieysze osoby opisane. Masz theż Krole Polskie zmarłe, Woiewody Wołoski, sasiady przyległe, insze Krole Rzymskie, y inszych narodow, Hetmany ich sprawne, z rozmaitemi sprawami ich, krotce opisane*, Kraków 1575.

¹⁹ Idem, *Gniazdo cnoty...*, op. cit., k. A ii v.

²⁰ Ibidem, k. A iii.

²¹ Ibidem, k. A ii v.

²² Ibidem, k. A ii.

²³ Ibidem, k. A ii, [B iv]. Była to apologia ideału szlachcica-rycerza, którą Paprocki wyraził także w *Panoszy*. W okresie, w którym tworzył, zaczął przeważać ideał szlachcica-ziemianina. Zob. A. Odrzywolska-Kidawa, „*Stan rycerski jaki jest*” – antymilitaryzm szlachecki połowy XVI w., [w:] *In tempore belli et pacis. Ludzie – Miejsca – Przedmioty. Księga pamiątkowa dedykowana prof. dr hab. Janowi Szymczakowi w 65-lecie urodzin i 40-lecie pracy naukowo-dydaktycznej*, red. T. Grabarczyk, A. Kowalska-Pietrzak, T. Nowak, Warszawa 2001, s. 213, 216.

²⁴ B. Paprocki, *Gniazdo cnoty...*, op. cit., k. A iii v. Jan Długosz również uważał swoje dzieło za zbiór przykładów do naśladowania. Zob. A. Pilichowska, „...dostosować słowa do sprawy a rzeczy do czasów...”. *Jan Długosz jako pisarz i historyk w świetle Listu dedykacyjnego w Annales Regni Poloniae*, [w:] *Scripta manent. Świadomość twórcza pisarzy epok dawnych*, red. J. Gałążewski, M. M. Kacprzak, Warszawa 2007, s. 17.

²⁵ AGAD, *Metryka Koronna*, 122, k. 373v.

²⁶ B. Paprocki, *Gniazdo cnoty...*, op. cit., k. A ii v.

²⁷ Ibidem, k. A ii v.

współczesnych to Stefan Batory oraz jego męstwo zostały „znacznie” okazane. Autor uznał, iż postać króla zasługiwała na literackie uwiecznienie. O ile jednak polski władca był równy swym przodkom, o tyle Paprocki nie czuł się tak silny, jak choćby węgierscy kronikarze, by sławić królewskie czyny. Informacja o ich twórczości oraz dostępności dzieł kontrastowała z bezradnością twórczą pisarza. Autor wyraził bowiem niepokój, iż on sam nie jest w stanie opiewać Stefana Batorego w odpowiedni i godny sposób. Nazwał także swój wiersz głupim²⁸. Podkreślił swą niedoskonałość twórczą raz jeszcze w obrębie ramy wydawniczej. W jednym z wierszy do czytelnika (*Do tegoż*) wskazał na niedostatek „rozumu”, który sprawił, że nie mógł on napisać w tych księgach „co mądrego”. Nazwał siebie nawet prostakiem, dodając, iż „niestało [mu] nauki na pisma głęboke”²⁹. Nie podróżował też po całym świecie. Braki utrudniające mu realizację owych zamierzeń dostrzegał zarówno w swej „głowie”, jak i „w kalecie”. Zaznaczył jednak: „czegom nie iest świadom tym sie nie chcę bawić”³⁰. Przyznał zatem, że nie posiadał wszelkiej ludzkiej wiedzy, a spraw sobie nieznanym nie chciał opiewać. Podał natomiast, iż w swym dziele spisał jedynie „to o czym [wie] dowodnie”, a więc „Rycerstwa [...] Polskiego sprawy”³¹. Jednocześnie wyraził przekonanie, iż czytelnik, który zapozna się z jego dziełem, przyzna mu rację, bowiem faktycznie państwo polskie było gniazdem „kędzy Cnota żywie”³².

Pierwszym z elementów autokreacji Paprockiego w *Gnieździe cnoty* była zatem skromność. Autor przyznał się do twórczych niedoskonałości. Sam nazwał siebie prostakiem, a swój wiersz głupim. Warto dodać, iż owe podkreślenie braków było elementem toposu skromności, który pojawiał się również w listach dedykacyjnych innych autorów³³. Widoczny był on między innymi u polskich historyków³⁴.

²⁸ Ibidem, k. A ii v. Warto zaznaczyć, że Paprocki w *Gnieździe cnoty* nie zamieścił żadnego wydarzenia pod wierszem opiewającym Stefana Batorego (ibidem, k. 1242-II i [1243]). W dziele tym pod wizerunkami kolejnych władców oraz krótkimi wierszami autor prezentował najważniejsze wydarzenia historyczne, które miały miejsce za ich panowania. Dla porównania, pod Henrykiem Walezym, za którego „nic sie takiego niedziało”, zamieścił krótką wzmiankę na temat najazdu Jana Srogiego zwanego Iwonią na Wołoszczyznę, a następnie przeszedł do opisu bezkrólewia (ibidem, k. 1239–1241).

²⁹ B. Paprocki, *Gniazdo cnoty...*, op. cit., k. [B iv].

³⁰ Ibidem.

³¹ Ibidem.

³² Ibidem.

³³ H. Błazińska, *Listy dedykacyjne do Zygmunta II Augusta*, „Roczniki Humanistyczne” 1986, R. XXXVI, z. 3, s. 107–108; J. Kotarska, *Staropolskie wiersze do czytelnika. Próba interpretacji*, [w:] *Literatura i instytucje w dawnej Polsce*, red. H. Dziechcińska, Warszawa 1994, s. 128, 131; E. Rot-Buga, *Poetyckie listy dedykacyjne w sielankach staropolskich (Sz. Szymonowic, J. B. Zimorowic, J. Gawiński)*, [w:] *Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej. Stulecia XV–XI. Perspektywa historycznoliteracka*, red. P. Borek, M. Olma, t. 3, Kraków 2013, s. 214–215.

³⁴ Gall Anonim również używał toposu skromności. Zob. J. Z. Lichański, *Między tradycją a nowoczesnością: prologi do kronik Anonima zw. Gallem oraz Mistrza Wincentego*.

Niżność swoich kompetencji pisarskich podkreślał Mistrz Wincenty zwany Kadłubkiem³⁵. W *Kronice polskiej* budował on także kontrast pomiędzy sobą a wielkością owego dzieła³⁶. O swych niedoskonałościach pisał także Jan Długosz³⁷. W liście dedykacyjnym do *Annales Regni Poloniae* podał on, iż tworzył stylem słabym i suchym³⁸. Przepraszał także za rozwlekłość w narracji³⁹. Owe braki starał się jednak nadrobić pilnością⁴⁰. Jednocześnie podkreślał, iż dzieje ojczyzny były tak obszerne, że ich opis przysporzyłoby trudności nawet najlepszym twórcom⁴¹. Toposu skromności w listach dedykacyjnych używali także inni twórcy, niebędący historykami. Przykładem może być wybitny poeta Szymon Szymonowicz, który swoje dzieło *Sielanki polskie* przyrównywał do „podlejszych potraw”. Podkreślił, że poprzez napisanie owego dzieła zdołał się jedynie „otrzeć o przednie rymopisy”⁴². Warto zatem zaznaczyć, że podkreślanie własnych braków w listach dedykacyjnych nie miało na celu wyeksponowania niedoskonałości. Było natomiast realizacją obowiązującej konwencji⁴³, której zadanie polegało na pozyskaniu przychylności odbiorcy dzieła poprzez ową egzaltowaną skromność⁴⁴. Kreacja autora miała także kontrastować z wysławieniem osoby, której dedykowano druk⁴⁵. Paprocki swymi wyznaniem na temat niedoskonałości twórczej wpisywał się zatem w konwencję listu dedykacyjnego.

Przed przystąpieniem do rozważań nad drugim elementem autokreacji zawartym w *Gnieździe cnoty* należy zatrzymać się jeszcze na chwilę nad zaprezentowanym toposem skromności. W wypowiedzi autora zawarta została bowiem zawołana pochwała dzieła oraz poniekąd samego twórcy. W przytoczonych fragmentach, które przepełnione były skromnością, pojawiły się w wierszu do czytelnika słowa tylko pozornie deprecjonujące autora oraz jego dzieło. Za pochwałę *Gniazda cnoty* oraz roztropności Paprockiego uznać należy ostatnie wersy wiersza *Do tegoż*. Autor zaznaczył swoje ograniczenia i podał, że nie chciał pisać o nieznanym mu

Analiza retoryczna, [w:] *Onus Athlanteum. Studia nad Kroniką biskupa Wincentego*, red. A. Dąbrówka, W. Wojtowicz, Warszawa 2009, s. 370–371, 373.

³⁵ J. Domański, *Prolog Kroniki polskiej Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem. Próba enarracji*, „Przegląd Tomistyczny” 2006, T. XII, s. 40.

³⁶ Ibidem; J. Z. Lichański, op. cit., s. 373.

³⁷ A. Pilichowska, op. cit., s. 10.

³⁸ Ibidem, s. 26.

³⁹ Ibidem, s. 28.

⁴⁰ Ibidem, s. 26.

⁴¹ Ibidem, s. 27.

⁴² E. Rot-Buga, op. cit., s. 212.

⁴³ H. Błazińska, op. cit., s. 111; R. Ocieczek, *Sławorodne wizerunki...*, op. cit., s. 34; E. Rot-Buga, op. cit., s. 212.

⁴⁴ H. Błazińska, op. cit., s. 111; R. Ocieczek, *Sławorodne wizerunki...*, op. cit., s. 60; E. Rot-Buga, op. cit., s. 219.

⁴⁵ R. Ocieczek, *Sławorodne wizerunki...*, op. cit., s. 60.

sprawach. W swym druku zamieścił tylko to, o czym wiedział „dowodnie”⁴⁶, a więc kwestie pewne oraz mające pokrycie w dowodach, czyli źródłach⁴⁷. Tylko takie informacje miały zostać zamieszczone w dziele. Było to zatem niewątpliwie podkreślenie walorów pracy, a także próba uwiarygodnienia zawartej w *Gnieździe cnoty* narracji. Stwierdzenie autora, iż zajął się jedynie znanymi sobie zagadnieniami oraz opracował je tak, że w swej pracy umieścił wyłącznie potwierdzone informacje, niewątpliwie zjednywało mu przychyłność czytelników. W zaprezentowanym fragmencie, będącym realizacją toposu skromności, autor zawarł więc ukrytą pochwałę siebie oraz swego dzieła⁴⁸.

Drugim z elementów autokreacji w *Gnieździe cnoty* był koncept natchnienia bożego. Autor wskazał, iż sam nie ważyłby się przemawiać do króla. Zaznaczył także, że słowa skierowane do Stefana Batorego nie pochodziły od niego. Podkreślił: „Duch Pański każe pióru memu / By podało przed oczy Krolowi zacnemu”⁴⁹.

W obrębie listu dedykacyjnego autor zważył wiele cech, które sugerowały, iż kreował się na natchnionego przez Stwórcę proroka. Paprocki był świadomy bożej woli⁵⁰. Przywoływał ją także wielokrotnie w druku⁵¹. Ponadto, chciał przekazać polskiemu władcy zamiar Stwórcy⁵². Wreszcie, choć autor nie wypowiedział tego wprost, z wiersza wynikało, iż został on wybrany przez samego Boga. Jawił się zatem Paprocki jako prorok i podobnie jak na kartach Biblii, gdzie przez proroków przemawiał Stwórca, tak i w *Gnieździe cnoty* miał On komunikować się z królem poprzez staropolskiego pisarza. Przyczyną powstania druku była zatem realizacja bożego zamysłu. Autor zaznaczył: „Nie moy dowcip, o KROLU, święta wola iego / Wzbudza sławne Rycerstwo narodu Polskiego”⁵³. Paprocki tłumaczył także, iż wolą bożą było przypomnienie czynów, które miały pobudzić szlachtę do ich naśladowania⁵⁴.

⁴⁶ B. Paprocki, *Gniazdo cnoty...*, op. cit., k. [B iv].

⁴⁷ B. Zdrojewska, *Dowodnie*, [w:] *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. M. Karplukówna, t. 5, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971, s. 539.

⁴⁸ W listach dedykacyjnych obok toposu skromności pojawiały się także zwroty świadczące o dumie autora z powstałego dzieła. Zob. R. Ociecek, *O staropolskich tekstach dedykacyjnych...*, op. cit., s. 9; eadem, *Sławorodne wizerunki...*, op. cit., s. 60. Szymon Szymonowicz sugerował, iż podłejsze potrawy, do których przyrównał swe dzieło, mogły być smaczniejsze od wykwintnych dań. Zob. E. Rot-Buga, op. cit., s. 212. Pochwała własnej pracy pojawiła się w liście dedykacyjnym Jana Długosza do *Annales Regni Poloniae*. Zob. A. Pilichowska, op. cit., s. 12.

⁴⁹ B. Paprocki, *Gniazdo cnoty...*, op. cit., k. A ii.

⁵⁰ *Prorok*, [w:] L. Ryken, J. C. Wilhoit, T. Longan III, *Słownik symboliki biblijnej. Obrazy, symbole, motywy, metafory, figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym*, Warszawa 2003, s. 790.

⁵¹ B. Paprocki, *Gniazdo cnoty...*, op. cit., k. A ii, A iii v.

⁵² Ibidem, A ii; *Prorok...*, op. cit., s. 790.

⁵³ B. Paprocki, *Gniazdo cnoty...*, op. cit., k. A ii.

⁵⁴ Ibidem.

Omówioną powyżej kreację można uznać także za próbę obrony przed ewentualnymi zarzutami o poufałość i kierowanie utworu do samego władcy, z którym nie łączył Paprockiego stosunek mecenatu. Być może był to zabieg chroniący nie tylko przed negatywnym odbiorem ze strony króla, ale także pozostałych czytelników. Autor dedykował swój druk władcy, który poprzez owo przypisanie stawał się niejako obrońcą⁵⁵ *Gniazda cnoty*, lecz w przypadku braku stosunku mecenatu pozytywny odbiór nie był pewny. Stąd być może dodatkową ochroną był ów koncept natchnienia bożego. Ponadto, należy podkreślić, iż omawiana autokreacja stawiała niewątpliwie Paprockiego w pozytywnym świetle w oczach czytelnika.

W *Gnieździe cnoty* zawarł zatem Paprocki topos skromności, który był silnie powiązany z listami dedykacyjnymi. Pomimo owego zabiegu jego autokreacja w obrębie dzieła wydaje się jednak pozytywna. Autor nie posiadał wprawdzie wszelkiej ludzkiej wiedzy, ale stworzył dzieło rzetelne, które miało pokrycie w źródłach. Ponadto, był on człowiekiem rozsądnym, bowiem świadomy był swych braków oraz pracował tylko nad materią, którą dobrze rozpoznał. Również zastosowany koncept natchnienia bożego ukazywał dzieło i jego autora w pozytywnym świetle.

Drugie z przywołanych w niniejszej pracy dzieł heraldyczno-genealogicznych nosi tytuł *Herby rycerstwa polskiego*. Utwór został wydany w krakowskiej drukarni Macieja Garwolczyka w 1584 roku⁵⁶. Druk ten również był dedykowany polskiemu władcy Stefanowi Batoremu⁵⁷. Celem *Herbów rycerstwa polskiego* było, podobnie jak w przypadku *Gniazda cnoty*, stworzenie kompendium dla króla, który miał się dzięki niemu zapoznać z czynami szlacheckich antenatów. Paprocki zachęcał polskiego władcę do przypominania poddanym o wierności i stałości „przeciwko Panom ich a Przodkom W. K. M”⁵⁸, aby następnie egzekwować od nich podobne czyny. Dla szlachty miał to być wzór do naśladowania, zaś król Stefan Batory miał poznać dzięki *Herbom rycerstwa polskiego* dzieje swych poprzedników na polskim tronie, aby czerpać z nich przykład⁵⁹.

Budując swój literacki autoportret, w *Herbach rycerstwa polskiego* Paprocki odwołał się ponownie do toposu skromności. Nie wymieniał jednak swych niedoskonałości, jak miało to miejsce w *Gnieździe cnoty*. Nie deprecjonował także swego dzieła. Do wyrażenia skromności posłużył się konceptem budowy przepaści pomiędzy poprzednikami i sobą⁶⁰. Zaznaczył w dedykacji, że nie chciał czynić

⁵⁵ R. Ocieczek, *O staropolskich tekstach dedykacyjnych...*, op. cit., s. 9.

⁵⁶ B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego...*, op. cit., k. 723.

⁵⁷ Ibidem, k. ii.

⁵⁸ Ibidem, k. ii v.

⁵⁹ Ibidem, k. ii, ii v.

⁶⁰ Szymon Szymonowicz wskazywał, że antyczni twórcy byli dla niego wzorem do naśladowania. Zob. E. Rot-Buga, op. cit., s. 211. O swych poprzednikach pisał także Jan Długosz. Uważał on, iż nie mógł równać się z antycznymi twórcami, lecz w stosunku do

się „mędrszym y biegleyszym [...] w sprawach Krolestwa”⁶¹ od wcześniejszych polskich historyków. Wymienił ich w porządku chronologicznym⁶². Kolejno zostali przywołani Mistrz Wincenty zwany Kadłubkiem, Jan Długosz oraz Maciej Miechowita. Wydaje się, że przepaść między Paprockim i jego poprzednikami miało pogłębić także wymienienie piastowanych przez nich godności⁶³. Na tym nie zakończyła się jednak kreacja skromności autora. Zaznaczył on, iż nie może się równać z wcześniejszymi anonimowymi autorami. Co więcej, nie chciał się mierzyć również ze współczesnym sobie twórcą Marcinem Kromerem – postać tę autor bardzo cenił, co zaznaczył aż dwukrotnie w liście dedykacyjnym. Podał, że wiele współczesnych mu spraw królewskich wymaga opisania, a on sam wspominał w dedykacji zaledwie kilka z nich. Spisanie dziejów Stefana Batorego Paprocki polecił właśnie Marcinowi Kromerowi. Uzasadnił swój wybór, przyrównując go do antycznych twórców. Stwierdził, że utrwalenie dziejów współczesnych pozostawia „wymownemu y tak mądemu iako Cycero, a thak pilnemu w opisanu spraw iako Grecki Herodotus, abo Rzymiski Liuius, a nasz Polski Cromerus”⁶⁴. Apologia Marcina Kromera nie zakończyła się na tym. Paprocki zaznaczył również swoją niegodność w relacjach z historykiem. Napisał: „ia dla wielkiej godności y nauki iego, nie tylko piora podać, ale y Kałamarza potrzymać niegodzien”⁶⁵. Paprocki nazwał Kromera historykiem „sławnieyszym” od wymienionych uprzednio Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem czy też Jana Długosza. Należy zatem uznać, że współczesnego sobie autora niezwykle cenił⁶⁶.

Omówiona pochwała, wyrażona przez Paprockiego w stosunku do wcześniejszych twórców, to część budowy toposu skromności, której głównym założeniem było wyeksponowanie przepaści pomiędzy nimi. Autor w opozycji do wielkich historyków nazwał siebie pracowitą pszczołką. Swoją pracę określił jako zbieranie miodu „z rozmaitych krzaczkow [...] do gromady”⁶⁷. Tymi krzaczkami mieli być

współczesnych sobie nie uważał się jednak za gorszego. Określał siebie jako niemego wśród starożytnych, ale nie jąkałę wśród współczesnych. Zob. A. Pilichowska, op. cit., s. 12, 26.

⁶¹ B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego...*, op. cit., k. ii.

⁶² Paprocki nie dokonał zatem wartościowania dorobku poprzedników poprzez wymienienie ich w kolejności odpowiadającej własnej ocenie. Gradacji takiej dokonał Szymonowic. Zob. E. Rot-Buga, op. cit., s. 212.

⁶³ B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego...*, op. cit., k. ii.

⁶⁴ Ibidem, k. iii.

⁶⁵ Ibidem, k. ii v.

⁶⁶ Pod herbem Marcina Kromera Paprocki zamieścił informacje, iż był on mężem „wielkiej Nauki”. Ponadto podał, iż „Ten opisał Polskie sprawy nad inie historyki dostatecznie” (ibidem, k. 586).

⁶⁷ Ibidem, k. ii v. W przedmowie *Do czytelnika* autor podał, iż korzystał także z innych źródeł: „com zebrał z historyey a z terminat porządnych kościołow, z różnych Przywileiow, z Akt Ziemskich, Grockich, z Metryki albo Ksiąg Królewskich, y z innych roznych scriptow” (ibidem, k. [iv v]). Podobnie postępowali też inni twórcy, zamieszczając w obrębie listów

wcześniejsi historycy. Przyczynę swej działalności uzasadniał chęcią pożywienia się owym miodem, a także tym, by go „drugim [...] też do posmaku”⁶⁸ użyzyć. Tłumaczył również, że efekt jego prac miał „smak wdzięczy”. Zebrany został jednak „barzo szczupło” w celu zachowania pomieści o dziełach poprzedników⁶⁹.

Zaprezentowany powyżej topos skromności, podkreślający przepaść pomiędzy autorem a innymi twórcami, zawierał jeszcze jeden ważny komunikat. Warto dokładnie odczytać symbole, jakie zostały w nim użyte, aby w pełni zrozumieć ów przekaz, bowiem jedynie pozornie wydają się one umniejszać pracę autora oraz jego samego. Pierwszą kwestią było samookreślenie Paprockiego jako pracownicy pszczołki. Zapoznając się ze znaczeniem owego owada w antyku oraz średniowieczu, można zauważyć, iż był on postrzegany niemal wyłącznie pozytywnie. W starożytności wychwalane były różne cechy pszczół. Wskazywano na „schłudność, [...] wspólnotę posiadania, czystość, pilność, biegłość w sztuce”⁷⁰. Były one także symbolem niewinności. Państwo pszczele uważane było za byt idealny⁷¹. W Egipcie uchodziły one nawet za zwierzęta święte⁷². Również na kartach Biblii odnaleźć można wiele pochwał pod adresem pszczół. W biblijnej Mądrości Syracha znajdujemy taki opis: „Mała jest pszczoła wśród latających stworzeń, lecz owoc jej ma pierwszeństwo pośród słodyczy” (Syr 11, 3)⁷³. W Septuagincie czytamy natomiast: „Udaj się do pszczoły i zobacz, jak jest pracowita, jak wspaniała wykonuje pracę; jej trud dla swojego zdrowia wykorzystują królowie i prostaczkowie. Przez wszystkich jest lubiana i ceniona, a chociaż niewielka jej siła, wywyższona została dzięki swej zręczności” (Prz 6,8a, b, c)⁷⁴. Imię owego stworzenia to także jedno z imion biblijnych, które należało do prorokini Deborry⁷⁵. Praca pszczół chwalona była w liturgii chrześcijańskiej w orędziu paschalnym (*Exsultet*)⁷⁶, zaś dla Rabana Maura owady te stanowiły symbol mądrości. Były one wreszcie przyrównywane do Chrystusa między innymi przez świętego Ambrożego Autperta czy Bernarda z Clairvaux⁷⁷. Pszczoła to także symbol

dedykacyjnych informacji o swojej pracy oraz warsztacie. Zob. A. Pilichowska, op. cit., s. 23, 26; A. Sitkowska, *List dedykacyjny jako źródło informacji bibliograficznych (XVI–XVII w.)*, [w:] *Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej. Stulecia XV–XVII*, red. P. Borek, M. Olma, t. 1, Kraków 2001, s. 317.

⁶⁸ B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego...*, op. cit., k. ii v.

⁶⁹ Ibidem.

⁷⁰ D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej. Leksykon*, Warszawa 2001, s. 294.

⁷¹ Ibidem.

⁷² S. Kobielus, *Bestiarium chrześcijańskie. Zwierzęta w symbolice i interpretacji. Starożytność i średniowiecze*, Warszawa 2002, s. 265.

⁷³ W swych rozważaniach zwrócili na to uwagę: D. Forstner, op. cit., s. 295; S. Kobielus, op. cit., s. 265–266.

⁷⁴ Cyt. za: D. Forstner, op. cit., s. 295.

⁷⁵ Ibidem; S. Kobielus, op. cit., s. 265.

⁷⁶ D. Forstner, op. cit., s. 296; S. Kobielus, op. cit., s. 267.

⁷⁷ Ibidem, s. 266.

zmarłychwstania Syna Bożego⁷⁸. W aspekcie negatywnym pojawiała się ona bardzo rzadko. W Biblii była symbolem prześladowców narodu wybranego⁷⁹ lub bezbożnych, którzy nękali sprawiedliwych⁸⁰. Opisy te odwoływały się jednak nie do pracy owadów, lecz do posiadania przez nie żądła. Należy zatem uznać, iż porównanie Paprockiego do pracowitej pszczoły w świetle znaczenia owego symbolu miało wymiar pozytywny. Brak w tekście odwołań, które kierowałyby interpretację na jej negatywny aspekt.

Drugim użytym przez staropolskiego twórcę symbolem w owej autokreacji był miód. Określenia tego użył w odniesieniu do owoców swej pracy. Jak już wspomniano, w Biblii był on uważany za najśłodszy i najlepszy pokarm. W połączeniu z mlekiem oznaczał obfitość Ziemi Obiecanej⁸¹. Ponadto, w Biblii był także symbolem mądrości⁸². Autorzy kościelni porównywali pracę pszczół, w wyniku której powstawał miód, do trudu mędrców, którzy mieli „nektar z kwiatów Pisma Świętego” przetwarzać na „miód święty”⁸³.

Użyte symbole tylko pozornie deprecjonowały autora oraz jego dzieło. Wyrażenie skromności poprzez przyrównanie samego siebie do niewielkiego owada było jedynie grą z czytelnikiem⁸⁴, która miała za zadanie pozyskać jego przychylność oraz zrealizować wymagany topos. Pełne odczytanie wybranych przez Paprockiego symboli nie pozwalało na uznanie, iż chodziło o podkreślenie własnej nikłości. Autor użył przymiotnika „pracowita” w odniesieniu do pszczoły, a zatem można rozpatrywać ów obraz jedynie jako korzystny. Praca pszczół w Biblii oraz w tekstach średniowiecznych była odczytywana wyłącznie pozytywnie. Swe dzieło porównał Paprocki do miodu, który symbolizował mądrość i był uważany za najsmaczniejszy z pokarmów. Autor chciał pod pozorną kreacją skromności przekazać informacje o dumie ze swego dzieła, które – jak sam przyznał – miało „smak wdzięczy”⁸⁵. Zaznaczenie zbierania z krzaczków, którymi byli wybitni historycy, wydaje się także próbą podkreślenia wartości naukowej druku. Ów miód, a zatem mądrość, pochodził od wybitnych twórców, dlatego powstałe dzieło musiało być dobre. Poprzez wybór omówionych symboli autor podkreślał również swą pracowitość⁸⁶.

⁷⁸ Ibidem, s. 268.

⁷⁹ D. Forstner, op. cit., s. 295; S. Kobielus, op. cit., s. 266.

⁸⁰ Ibidem.

⁸¹ D. Forstner, op. cit., s. 295.

⁸² Ibidem; S. Kobielus, op. cit., s. 266.

⁸³ D. Forstner, op. cit., s. 296.

⁸⁴ Określenia tego użyła Ewa Rot-Buga w odniesieniu do realizacji przez Szymona Szymonowica toposu skromności. Zob. E. Rot-Buga, op. cit., s. 212.

⁸⁵ B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego...*, op. cit., k. ii v.

⁸⁶ Bartłomiej Paprocki w *Herbach rycerstwa polskiego* wskazał również na trudy, jakie poniósł w trakcie swej pracy. Zostały one jednak określone w sposób ogólnikowy. Autor podkreślił, że nie chciał się chwalić przed królem. Podał jedynie, iż borykał się ze

Podobnie jak w *Gnieździe cnoty*, w *Herbach rycerstwa polskiego* obok toposu skromności odnaleźć można także koncept natchnienia bożego. W liście dedykacyjnym ponownie pojawiła się informacja, iż to nie „dowcipowi swemu” mógł Paprocki przypisać myśl o powstaniu dzieła, lecz „woley samego Boga Wszechmogącego”. Uważał również, iż „nie bez przyczyny” poczuł śmiałość „przed ludźmi uczonymi”⁸⁷. To Bóg miał umocnić autora, aby ten czuł się na tyle silny, by spisać dzieje ojczyste. Wolą bożą miał być także wybór Stefana Batorego na osobę, której należało dzieło zadedykować. Autor dziękował Stwórcy za pomoc w ukończeniu pracy. Uważał, iż dzięki niemu mógł złożyć „godny pokłon” w ręce królewskie⁸⁸. Ponownie pojawiła się więc informacja o dumie autora ze swego dzieła. Paprocki poszukiwał również odpowiedzi na pytanie, dlaczego Bóg wybrał właśnie jego. Uznał, iż upodobał On sobie ukazywanie wielkich rzeczy ludziom prostym⁸⁹. Było to niewątpliwie nawiązanie biblijne. W Ewangelii odnaleźć można między innymi fragment, w którym Jezus dziękuje Ojcu za objawienie spraw „prostaczkom” (Łk 10, 21). Należy ponownie podkreślić, iż symbol, do którego odwołał się Paprocki, miał tylko pozornie negatywny wydźwięk. Przymiotnik „prosty” ma bowiem w Biblii wymowę pozytywną⁹⁰. Uznać zatem należy, iż autokreacja miała charakter pochlebny.

Należy podkreślić, iż obraz Paprockiego wyłaniający się z listów dedykacyjnych w jego drukach heraldyczno-genealogicznych wpisywał się w konwencję owego gatunku. Wyraźnie dostrzegalny był topos skromności, którego autor użył w obu przytoczonych dziełach. Był on rozbudowywany. W *Gnieździe cnoty* został jedynie zasygnalizowany poprzez ogólne uwagi dotyczące twórczej niedoskonałości, zaś w *Herbach rycerstwa polskiego* polegał na odwołaniu do symboliki miodu oraz pszczoły. Paprocki zachował także główną ideę dzieła. W obu drukach przedstawił się jako natchniony przez Boga prorok, który przekazuje królowi informacje o szlacheckich antenatach. Należy także zaznaczyć, iż pomimo zastosowania wielu środków podkreślających niedoskonałości twórcy autor ukazał siebie w pozytywnym świetle. Dzięki użytym w narracji zabiegom przekazał dumę płynącą z wyników swej pracy. Ważne jest także to, iż pomimo

wstydem (chcąc mieć dostateczną wiadomość o wszystkich familiach) (ibidem, k. ii v). Kwestię tę nieco rozwinął brat heraldyka, Rośliniec Paprocki, w wierszu *Ad zoilum*: „Ze ten musiał nie ieden Powiat w Polsce zmierzyć. / Trudności y frasunki, więc przymówki były” (ibidem, k. 720). Bartłomiej Paprocki zaznaczył także, że na pracę miały wpływ względy finansowe. Złożył ją w takim kształcie, bowiem „na ten czas y głowie moiej, i mieszkowi, barzo cieszko rościagać się było”. Jednocześnie zapowiadał, że jeśli się uda, uzupełni pracę. Pisał: „to czegoś ieszcze u żadnego Historyka nieczytał, okazaćci obiecuje” (ibidem).

⁸⁷ Ibidem, k. ii v.

⁸⁸ B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego...*, op. cit., k. ii v.

⁸⁹ Ibidem, k. ii.

⁹⁰ *Prosty*, [w:] *Słownik symboliki biblijnej...*, op. cit., s. 795.

zmian w relacji łączącej go z królem Stefanem Batorym nie porzucił przyjętej autokreacji. W obu drukach zastosował te same elementy, jedynie nieznacznie je modyfikując i rozwijając.

AUTOCREATION OF BARTHOLOMEW PAPROCKI (CA. 1543–1614)
IN DEDICATORY LETTERS IN *Gniazdo cnoty*
AND *Herby rycerstwa polskiego*

ABSTRACT

Bartholomew Paprocki (ca. 1543–1614) dedicated to King Stephen Bathory two works from his vast literary output. The first one was called *Gniazdo cnoty*. It was published in 1578 in Cracow. Another of the works was called *Herby rycerstwa polskiego*. It was published in 1584 in Cracow. In dedicatory letters in these works we can find elements of autocreation of the author. Bartholomew Paprocki appeared as chosen by God. Both works were created by God's inspiration. The second element of autocreation was the topos of modesty. The author admitted in dedicatory letters to his imperfections. However, the exact reading of the symbols which he used, especially in *Herby rycerstwa polskiego*, suggests that it was only part of the game with reader. The author used the topos of modesty to follow the convention which was used in dedicatory letters. These symbols were used to illustrate attitude of pride Bartholomew Paprocki had of his works.

KEYWORDS

Bartholomew Paprocki, self-creation, dedicatory letter, Stephen Bathory, 16th century

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE I DRUKOWANE

1. Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Metryka Koronna 122.
2. Paprocki B., *Gniazdo cnoty, zkąd herby Rycerstwa sławnego Krolestwa Polskiego, Wielkiego Księstwa Litewskiego, Ruskiego, Pruskiego, Mazowieckiego, Zmudzkiego, y inszych Państw do tego Krolestwa należących Książąt, y Panow początek swoy maia*, Kraków 1578.
3. Paprocki B., *Herby rycerstwa polskiego na pięcioro xiąg rozdzielone*, Kraków 1584.
4. Paprocki B., *Pamięć nierządu w Polsce, przez dwie frakcye uczinione, w roku 1587. Którego skutky co daley to gorsze, a ku wielkiej się skazie rzeczipospolitey zarzekły. Napisaana y wydana Roku, 1588*, [b.m., b.r.].
5. Paprocki B., *Panosza, tho iest wystawienie panow i paniąt ziem Ruskich y Podolskich, z męsthwa, z obyczaioy, y z innych spraw poczcwiych, ktoremi oni porównali z onemi Greckimi y Troiańskimi mężmi, także theż mądreimi, Rzymskimi y inszych państw rozmaitych Ricerzmi, z Oratory y Philozophy, osmia wierszow tylko co przednieysze osoby opisane. Masz theż Krole Polskie zmarłe, Woiewody Wołoski, sasiady przyległe, insze Krole Rzymskie, y inszych narodow, Hetmany ich sprawne, z rozmaitemi sprawami ich, krotce opisane*, Kraków 1575.

ŹRÓDŁA WYDANE

1. *Akta Metryki Koronnej co ważniejsze z czasów Stefana Batorego. 1576–1586*, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1882.
2. *Herby rycerstwa polskiego przez Bartosza Paprockiego zebrane i wydane r. p. 1584*, wyd. K. Turowski, Kraków 1858.
3. *Księgi podskarbińskie z czasów Stefana Batorego. 1576–1586. W dwóch częściach*, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1881.
4. *Materiały do dziejów piśmiennictwa polskiego i biografii pisarzy polskich 1526–1830*, wyd. T. Wierzbowski, t. 2, Warszawa 1904.
5. *Pamięć nierządu w Polsce, przez dwie frakcje uczynionego w roku 1587, którego skutki co dalsze to gorsze a ku wielkiej się skazie Rzeczypospolitej zaczęły. Napisana i wydana roku 1588 przez Bartosza Paprockiego, [w:] Bartosza Paprockiego dwie broszury polityczne z lat 1587 i 1588*, wyd. J. Czubek, Kraków 1900.

OPRACOWANIA

1. Błazińska H., *Listy dedykacyjne do Zygmunta II Augusta*, „Roczniki Humanistyczne” 1986, R. XXXVI, z. 3, s. 105–112.
2. Bömelburg H-J, *Polska myśl historyczna a humanistyczna historia narodowa (1500–1700)*, Kraków 2006.
3. Czekajewska A., *O listach dedykacyjnych w polskiej księżce XVI wieku*, „Roczniki Biblioteczne” 1962, R. VI, z. 3–4, s. 21–55.
4. Domański J., *Prolog Kroniki polskiej Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem. Próba enarracji*, „Przegląd Tomistyczny” 2006, T. XII, s. 9–60.
5. Dworzaczek W., *Bartłomiej Paprocki*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXV, Kraków 1980, s. 177–180.
6. Estreicher S., *Bibliografia polska*, T. XXIV, Kraków 1912.
7. Forstner D., *Świat symboliki chrześcijańskiej. Leksykon*, Warszawa 2001.
8. Gacki J., *Benedyktyński klasztor Świętego Krzyża na Łysej Górze*, Warszawa 1873.
9. Kobielius S., *Bestiarium chrześcijańskie. Zwierzęta w symbolice i interpretacji. Starożytność i średniowiecze*, Warszawa 2002.
10. Kotarska J., *Staropolskie wiersze do czytelnika. Próba interpretacji*, [w:] *Literatura i instytucje w dawnej Polsce*, red. H. Dziechcińska, Warszawa 1994, s. 125–141.
11. Lichański J. Z., *Między tradycją a nowoczesnością: prologi do kronik Anonima zw. Gallem oraz Mistrza Wincentego. Analiza retoryczna*, [w:] *Onus Athlanteum. Studia nad Kroniką biskupa Wincentego*, red. A. Dąbrowska, W. Wojtowicz, Warszawa 2009, s. 361–377.
12. Macůrek J., *Ještě k tématu Češi a Poláci v minulosti*, „Sborník prací Filozofické Fakulty Brněnské Univerzity. Studia Minora Facultatis Philosophicae Universitatis Brunensis” 1980, č. 27, s. 63–75.
13. Ociecek R., *O staropolskich tekstach dedykacyjnych. Uwagi wstępne*, [w:] *Dedykacje w księżce dawnej i współczesnej*, red. R. Ociecek, A. Sitkova, Katowice 2006, s. 7–10.
14. Ociecek R., *Sławorodne wizerunki. O wierszowanych listach dedykacyjnych z XVII wieku*, Katowice 1982.
15. Odrzywolska-Kidawa A., *„Stan rycerski jaki jest” – antymilitaryzm szlachecki połowy XVI w.*, [w:] *In tempore belli et pacis. Ludzie – Miejsca – Przedmioty. Księga pamiątkowa dedykowana prof. dr hab. Janowi Szymczakowi w 65-lecie urodzin i 40-lecie pracy naukowo-dydaktycznej*, red. T. Grabarczyk, A. Kowalska-Pietrzak, T. Nowak, Warszawa 2001, s. 213–222.

16. Pilichowska A., „...dostosować słowa do sprawy a rzeczy do czasów...”. Jan Długosz jako pisarz i historyk w świetle Listu dedykacyjnego w *Annales Regni Poloniae*, [w:] *Scripta manent. Świadomość twórcza pisarzy epok dawnych*, red. J. Gałazewski, M. M. Kacprzak, Warszawa 2007, s. 9–30.
17. *Piśmiennictwo staropolskie. Hasła osobowe N–Ż*, red. R. Pollak, t. 3, Warszawa 1965.
18. Rot-Buga E., *Poetyckie listy dedykacyjne w sielankach staropolskich (Sz. Szymonowic, J. B. Zimorowic, J. Gawiński)*, [w:] *Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej. Stulecia XV–XI. Perspektywa historycznoliteracka*, red. P. Borek, M. Olma, t. 3, Kraków 2013, s. 209–219.
19. Ryken L, Wilhoit J. C., Longan III T., *Słownik symboliki biblijnej. Obrazy, symbole, motywy, metafory, figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym*, Warszawa 2003.
20. Sitkova A., *List dedykacyjny jako źródło informacji bibliograficznych (XVI–XVII w.)*, [w:] *Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej. Stulecia XV–XVII*, red. P. Borek, M. Olma, t. 1, Kraków 2001, s. 315–331.
21. *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. M. Karplukówna, t. 5, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971.
22. Szymański J., *Zmiana formy czy gatunku herbarzy polskich z XVI wieku*, [w:] *Ludzie i herby w dawnej Polsce*, red. P. Dymmel, Lublin 1995, s. 115–123.
23. Tułowiecka A., *Słowo i obraz w heraldyce. Herbarze a quasi-herbarze. Wokół konstrukcji genologicznych Bartosza Paprockiego*, Kraków 2011.

